TYGODNIK
ROLNICZO-PRZEMYSŁOWY.

Rok jedenasty. **Nr. 38.** **Lwów, 23 Września 1848.**

Wychodzi co sobota. Przedpłata dla odbierających w drukarni P. Pillera pod l. 98 4/4 we Lwowie wynosi rocznie 5 złr., na poczcie lwowskiéj 6 złr. 36 kr. a na wszelkich innych stacyach pocztowych 7 złr. 24. kr. m. k. Można także zapisywać się na Tygodnik po wszystkich księgarniach w kraju i za granicą, tudzież na wszystkich stacyach pocztowych w królestwie polskiem, w x. poznańskiem i w prowincyach rosyjskich. Prenumerować można każdego czasu, rocznie lub półrocznie.

Wychówka.

Po zniesieniu stosunków pańszczyznianych a ztąd zaszłych zmian w gospodarstwie polowem, wywołuje obecne położenie kraju naszego coraz gwałtowniej czuć się dającą potrzebę poruszenia i użycia przemysł u w każdym kierunku gospodarstwa wiejskiego; wygodne gospodarstwo nietroszczące się o żaden postęp, może już istniejący w Europie, około uprawy gruntów, poprawności narzędzi, środków polepszenia ras zwierząt gospodarczych, już się skończyło! Gospodarz wiejski a szczególnie posiadający cokolwiek obszerniejsze grunta, niechcąc bez korzyści a czasami i ze stratą gospodarstwem się trudnić, przymuszonym jest obeznać się z przemysłowem tak zwanem racyonalnem gospodarstwem w prawdziwem znaczeniu, poruszyć i użyć wszelkiego przemysłu w każdem względzie, takowy albowiem jedynie gospodarstwo wiejskie opłacić może; i w rzeczy samej od dnia do dnia tu i owdzie widzimy w całym kraju, przynajmniej po większych folwarkach, zaczątek zaprowadzenia poprawniejszych narzędzi gospodarczych, machin niektórych, jako: młocarnie, olejarnie i t. p. Również widocznem jest, że ludzie przemysłowi, czując mocno potrzebę ulżenia pracy ludzkiej i obejścia się bez tylu rąk, poruszają wszelkie siły umysłowe ku wynalezieniu sposobu lżejszej pracy około żęcia i zbierania zboża z pola, a tak prawie w jednym i tym samym czasie wynaleziono kilka machin i machinek do żęcia zboża, z których o ile jedne są bardzo pojedyńcze i tanie, drugie aż zanadto złożone i drogie a jednakże żadna dotychczas nieodpowiedziała tyle upragnionemu celowi, a nawet przeciwnie gospodarzy poczynających onych używać, zawiodła. Pominąć wszelako nie możemy, że jak w każdym względzie przymysłowości życzyćby nam należało, byśmy już gdzieindziej istniejący postęp w gospodarstwie wiejskiem u nas coryclilej zaprowadzali, tak też równie i co do żęcia zboża, ze sposobami użycia odpowiednych narzędzi, już gdzieindziej doświadczeniem korzystnie stwierdzonych, jak najprędzej obeznali się i takowe w życie wprowadzili. Nastręcza nam się obecnie łatwa sposobność w tym względzie: obywatel Emilian Wychowski, przebywszy lat 17 za granicą we Francyi, w Belgii, po swojej wielkiej podróży przez część Afryki, Azyi, Turcyi, Grecyi, Anglii, i t. d. oddawał się długi czas pracom techniczym w rozmaitych fabrykach, któremu żaden postęp w gałęziach przemysłowych nie uszedł z oczu, a oraz ciągle mając na pamięci i uwadze, coby w jego rodzinnym kraju, gdy mu do niego opatrzność powrócić dozwoli, najbardziej przydać się mogło; powróciwszy obecnie ze swego 17toletniego tułactwa do kraju, przywiozł nam oraz rozmaite ciekawości z zagranicy, które poźniej drukiem ogłosić zamyśla, a między innemi dla nas skarb upragniony t. j. sposób żęcia zboża za pomocą szczegółowo do tego celu przyrządzonej koski, jak jej od dawno używają we Flandryi, a której to koski urządzenie nader pojedyncze i proste, niewymagające pomocy żadnego mechanika, właśnie swą pojedyńczością i nadzwyczaj umiarkowaną ceną zaleca się. Jest to sposób który od lat kilkudziesięciu z wielką korzyścią tamże w użyciu istnieje, albowiem według doświadczeń, jeden robotnik przy miernej pracy siedmiu dobrych żniwiarzy zastępuje. Obywatel Wychowski tym tyle zbawiennym sposobem i urządzeniem narzędzia tak się zajął, iż sam w polu ze żniwaczami flandryjskiemi przez długi czas praktycznie

exekwował, jedynie w celu, by się dokładnie sam nauczywszy, gdy chwila droga powrotu do kraju nadejdzie, swym ziomkom go udzielił. Narzędzie to, które niezawodnie dla kraju po zaprowadzeniu onegoż tyle korzyści przyniesie, a które we Flandryi peck zowią, przywiozł obywatel Wychowski ze sobą; a że użycie praktyczne, jakoteż sposób użycia onego, on pierwszy w kraj nasz wprowadza, przeto słusznie, stosownie do jego życzenia, dla utrwalenia w pamięci jego nazwiska, Wychówką na przyszłość zwać zamyślamy. Obywatel Wychowski, który tymczasowo w Przemyślu osiadł, zamyśla cały kraj objeżdżać i udzieliwszy się szanownym obywatelom i gospodarzom wiejskim okazać praktyczność tejże Wychówki, a oraz zamówienia dla nabycia takowej zbierać, aby stosowną ilość z fabryk flandryjskich sprowadził; będzie to oraz jego rzeczą, gdy użycie tego narzędzia praktycznie posiada, jednego lub dwóch ludzi wszędzie wyuczyć.

Mam sobie za obowiązek dziś, gdzie robotnik nietylko drogi lecz miejscami go wcale niedostatecznie, a nareszcie ze stanowiska oszczędności sił ludzkich, na to o ile ważne o tyle pojedyncze i tanie narzędzie szanownych obywateli i gospodarzy wiejskich uważnymi uczynić, by takowe jak najspieszniej uwzględnić raczyli. Upraszam przeto szanownych obywateli i gospodarzy wiejskich względem bliższego obeznania się z tem narzędziem do żęcia zboża, Wychówką zwanem, do obywatela Emiliana Wychowskiego w Przemyślu listownie lub osobiście zgłosić się.

Tarnów, dnia 13 września, 1848 roku.

Dr. Mikołaj Lipiński

Myśli o dzierżawach i warunkach dzierżawnych, w zastosowaniu do teraźniejszego położenia kraju.

(Ciąg dalszy z nru. 37)

Kapitał główny w ziemi. Wypośrodkowanie onego jest najtrudniejsze i omijając zasady rozmaite tylu autorów, przykład tego rzeczywistym, z natury wziętym rachunkiem postawić mnie wypada, uprzedzając przykład ów sposobem wykonania tego rachunku. Podług mego doświadczenia żadne ogółowe zasady oszacowania gruntów miejsca mieć nie mogą: wartość bowiem onych podług tego, jakie jest gospodarstwo, albo się zniżyć, albo się poprawić może; a wartość sztucznie poprawionego gruntu, ma w sobie dwa kapitały: jeden pierwotny gruntu, nie wielki; drugi zrobionego nakładu; a rozgatunkowanie, nawet przy najlepszej rachunkowości, jest w tym razie trudne; a że zysk z jednego i tegożsamego miejsca wypływa, przeto nakład już ominąć i czysty zysk wyprowadzać trzeba, nakład na poprawę gruntu zrobiony, wcielając do pierwotnego kapitału ziemi. Dlatego do podatkowania, nie oszacowanie gruntu na oko, ale wyprowadzony zysk z niego może być zasadą. Gdyby ta rzecz sprawiedliwie i ze najomością się toczyła, nie z jednego gruntu, który się bóg wie jak dobrym wydaje, mniejszyby się płacił podatek.

Do obrachowania kapitału w ziemi będącego należy:

1. Wiadomość przestrzeni;
2. Opisanie gruntu, co do położenia, składu tegoż i własności, dla podania skazówki, jakby naprzód przyszłe postępowanie w gospodarstwie uregulować wypadło;
3. Oszacowanie ziemi na zasadzie:
   a. dotychczasowego trybu gospodarskiego, trzypolowego, przemiennego, lub płodozmiennego;
   b. czystego zysku, wyprowadzonego z obliczenia pieniężnego stanu czynnnego i biernego.

Czysty zysk z pól ornych i łąk rachuję tym sposobem:

Dochód surowy, to jest wartość plonu podług średnich cen miejscowych, z którego się strąca:

aa. wartość nasienia tąż ceną;
bb. koszta uprawy, ceną najmową i domową własnego pociągu;
cc. część przypadającą kosztów na wywóz obornika;
dd. część przypadającą wartości obornika z paszy łącznej, opuszczając wartość tegoż z słomy uzyskanego i nie rachując wartości słomy dla ulżenia rachunku i biorąc za zasadę, że co pole dało słomy, tyle tej jemu się wrócić powinno;
ee. część przypadającą na omłócenie.
ff. Koszta administracyjne rachując $^{8}/_{00}$ od surowego dochodu.

W dochód surowy z łąk bierze się wartość obornika polom porachowanego, a wartość tego obornika równa się szóstej części surowego dochodu z łąk.

Ceny miejscowe z przecięcia lat dziecięciu, po strąceniu największej i najmniejszej ceny płodów.

Wyprowadzenie wartości gruntu przedkładam z

rzeczywistego rachunku folwarku G.... opuszczając, aby się nie zbytecznie rozszerzać, opisanie gruntów tegoż.

Tenże folwark ma podług mapy przestrzeń następującą:

	Morg.	Sążni
W gospodarstwie płodozmiennem sześciopolowem	185.	—
W gospodarstwie czteropolowem odłogowem	221.	1137
Stawisko pod buraki . .	10.	—
Pole rezerwowe za ogrodem .	2.	340
Sad z ogrodem	4.	1168
Remizy	7.	43
Łąki	150.	584
Drogi i rowy	7.	1263
Odstąpiono innemu folwarkowi	12.	1492
Razem całej przestrzeni .	601.	1227
Z tej przestrzeni, zbierając sumy, używa folwark na swoją rzecz gruntów ornych, łąk i ogrodu z sadem	574.	29

Płodozmian sześciopolowy następujący:

1. Mieszanka w świeżym nawozie na zieloną paszę i na siana;
2. Pszenica ozima;
3. Ziemniaki;
4. Jęczmień z koniczem;
5. Konicz jednoroczny;
6. Pszenica jara.

W czteropolowem odłogowem gospodarstwie sieje się:

W pierwszym roku żyto ozime.

W drugim roku owies.

W trzecim i czwartym pole odłoguje na pastwisko dla owiec.

W płodozmianie sześciopolowem każda ręka ma morgów 30½ w czteropolowem odłogowem gospodarstwie morgów 55.

Rachunek szacunkowy gruntów tegoż folwarku, na zasadzie wyrachowania potrzebnych i zużytych sił w prowadzeniu gospodarstwa, w ciągu całego roku, jest następujący:

Łąk morgow 150 z których się zbiera w przecięciu lat, siana i potrawu cetnarów po 1830. Rachując siana cetnar po kr. 30, potrawu cetnar po kr. 20 m. k. wartość tegoż będzie złr. 776 kr. 40.

Szósta część surowego dochodu pokłada się na wartość gnoju z paszy łącznej uzyskanego złr. 144 kr. —

Razem surowego dochodu . . » 920 » 40

Koszta produkcyi wynoszą:

Do bronowania łąk i zwiezienia paszy dni czterokonnych 103½ po złr. 1 m. k. dni pieszych 210 po kr. 20, dni 1628 po kr. 10 do koszenia i suszenia, a dni 183 po kr. 10 do wiązania paszy . . . . złr. 475 kr. 20

Koszta administracyjne 8/00 od surowego dochodu i ryzyko na droższego robotnika » 62 » 40⅘ 538 » ⅘

Pokazuje się czystego zysku z 150 morgów łąk » 389 » 39⅕

Czyli z jednego morga czysty zysk wypada . » 2 » 32⅘

I. Mieszanka w płodozmianie morgów 30½ z morga jednego cetnarów 20, razem cetnarów 610, po kr. 30 złr. 305 »

Wartość pastwiska po zbiorze paszy, po 2 cetnary z morga po kr. 30 . . » 30 » 30

Razem surowego dochodu złr. 335 kr. 30

Koszta uprawy:

Nasienia korcy 38 po złr. 2 kr. 19⅗ m. k. złr. 88 kr. 24⅘

Dni ciągłych czterokonnych 182¼ po złr. 1, pieszych 42½ po 20 kr. 190 po kr. 10 złr. 228 kr. 5

Część szósta przypadająca na wywóz gnoju, jak to niżej się wyjaśni . . . . » 46 » 5

Wartość gnoju z łąk danego, część szósta z 144 złr. jak wyżej wykazano . . złr. 24 » —

Koszta administracyjne, ryzyko na droższego ro-

botnika $^8/_{00}$ od surowego dochodu . złr. 26 kr. 50$^2/_5$ 413 » 25$^1/_5$

Surowego dochodu jest jak wyżej złr. 335 » 30

Pokazuje się straty na morgach 30$^1/_2$ złr. 77 » 55$^1/_2$
Czyli przy mieszance traci się na jednym morgu » 2 » 33.

II. Pszenica ozima na morgach 30$^1/_2$ rachując z morga kóp 8, z kopy czelnego ziarna korzec 1, pośladu garniec 1 *) jest kóp 244, tyleż korcy ziarna czelnego po złr. 4, pośladu korcy 7 garcy 20, po złr. 1 kr. 30, wyniesie surowego dochodu złr. 987 kr. 26.

Koszta uprawy:
Nasienia korcy 30$^1/_2$ po złr. 4, złr. 122 kr.
dni czterokonnych 134$^1/_2$ po złr. 1, dni pieszych 205 po kr. 14 do żniwa. dni 198 po kr. 10, do plewienia i innych robót » 215 » 20.
Część szósta na wywóz gnoju . . złr. 46 » 5.
Część szósta wartości gnoju z paszy łącznej » 24 » —
Na młockę dni 320$^1/_4$ po kr. 14 . . » 74 » 43$^1/_2$
Koszta administracyjne $^8/_{00}$ od surowego dochodu, tudzież ryzyko jak wyżej złr. 78 » 59$^3/_5$ złr. 561 kr. 8$^1/_{10}$

Zysk z morgów 30$^1/_2$ wynosi złr. 426 kr. 17$^9/_{10}$
Zysk z jednego morga wypada złr. 13 » 58$^1/_2$

III Ziemniaki na morgach 30$^1/_2$ rachując plon z morga korcy 65 być może okrągło korcy 2000 a kr. 24 wyniesie surowego dochodu . złr. 800 kr —

Koszta uprawy:
Dni czterokonnych 294 po złr. 1 dni 1241 po kr. 10 . . złr. 500 kr. 50
Część szósta na wywóz oborniku . . » 46 » 5.
Część szósta wartości tegoż z paszy łącznej » 24 » —
Nasienia korcy 360 po kr. 24 . . . » 144 » —

*) Własność tych gruntów jest, iż wydają bardzo mało pośledniego ziarna.

Koszta administracyjne i ryzyko na droższego robotnika $^8/_{00}$ od surowego dochodu . . złr. 64 kr. — 778 kr. 55.

Zysk z morgów 30$^1/_2$ wynosi złr. 21 kr. 5.
Zysk z jednego morga wypada kr. 41$^1/_2$

IV. Jęczmień na morgach 30$^1/_2$, z morga kóp 5, z kopy korcy 2 czelnego ziarna, garcy 2 pośladu. A zatem kóp 152$^1/_2$, korcy 305 czelnego po złr. 2 kr. 48, pośladu korcy 9, garcy 17, po złr. 1 dadzą surowego dochodu złr. 863 kr. 31$^1/_8$

Koszta uprawy:
Nasienia korcy 30$^1/_2$ po złr. 2 kr. 48 złr. 85 kr. 24.
Dni czterokonnych 229$^1/_2$ po złr. 1, dni pieszych 205 po kr. 14 dni 50 po kr. 10 » 285 kr. 40.
Część szósta wywozu oborniku . . » 46 » 5.
Część szósta wartości oborniku z łąk » 24 » —
Na młockę . . . » 74 » 43$^1/_2$
Koszta administracyjne i ryzyko na droższego robotnika $^8/_{00}$ od surowego dochodu . złr. 69 » 4$^3/_4$ złr. 584 kr. 57$^1/_4$

Zysk z morgów 30$^1/_2$ wynosi . . . złr. 278 » 34$^1/_8$
Zysk z jednego morga wypada . . . złr. 8 » 46$^1/_2$

V. Konicz jednoroczny, dwukośny na morgach 30$^1/_2$ z morga cetnarów 18 tylko: bo poźno po nawożeniu postępuje, razem cetnarów 549 po kr. 30, daje surowego dochodu złr. 274 kr. 30.

Koszta uprawy:
Nasienia korcy 2 po złr. 7 kr. 30 złr. 15 kr. —
Dni ciągłych czterokonnych 25 po złr. 1, dni pieszych 85 po kr. 20, dni 464 po kr. 10 złr 130 » 40.
Część wywozu oborniku » 46 » 5.
Część szósta wartości tegoż z paszy łącznej » 24 » —

Koszta administracyjne i t. d. $^{8}/_{00}$ od surowego dochodu . . złr. 21 kr. $55^{1}/_{5}$ złr. 337 kr. $40^{1}/_{5}$

Zysk z morgów $30^{1}/_{2}$ wynosi złr. 36 » $49^{4}/_{5}$
Zysk z jednego morga wypada » 1 » $12^{1}/_{2}$

VI. Pszenica jara na morgach $30^{1}/_{2}$, z morga kóp 5 z kopy czelnego ziarna korzec 1, pośladu garniec 1, razem kóp $157^{1}/_{2}$, czelnego korcy $157^{1}/_{2}$ po złr. 4, pośladu korcy 4 garncy 29 po złr. 1, surowego dochodu złr. 634 kr. 54

Koszta uprawy:
Nasienia korcy $30^{1}/_{2}$ po złr 4 złr. 122 kr. —
Dni ciągłe i piesze jak przy uprawie jęczmienia złr. 285 kr. 40
Dodaje się plewienie po 8 ludzi na morg czyli dni 244 po kr. 10 złr. 40 » 40.
Część wywozu obornika » 46 » 5.
Część wartości tegoż z paszy łącznej » 24 » —
Na młockę » 74 » $43^{1}/_{2}$
Koszta administracyjne i ryzyko na droższego robotnika $^{8}/_{00}$ od surowego dochodu » 47 » $58^{2}/_{5}$ 641 » $6^{9}/_{10}$

Strata z całej ręki wynosi — » — 6 » $12^{9}/_{10}$
Strata na jeden morg wypada — » — 12

Gospodarstwo odłogowe czteropolowe.

I. Żyto ozime na morgach 55 po 4 kop z morga, z kopy $1^{1}/_{2}$ korca czelnego, garniec pośladu, kop 220, czelnego korcy 330 po złr. 3, pośladu korcy 6 garncy 28, po złr. 1 kr. 12 surowego dochodu » złr. 908 « 15

Koszta produkcyi:
Nasienia korcy 55 po złr 3 złr. 165 » —
Dni ciągłych czterokonnych 486 po złr. 1, dni pieszych 371 po kr. 14, dni 59 po kr. 10 » 582 » 24
Na młockę « 129 » 30
Koszta administracyjne i ryzyko na droższego robotnika » 72 » 33 949 » 27

Strata na 55 morgach wynosi złr. 41 kr. 12
Strata na jeden morg wypada » » 44

II. Owies na morgach 55 po 3 kopy z morga, po korcy 2 z kopy, kóp 165, korcy 330 po złr. 1 kr. 24 surowego dochodu złr. 462 »

Koszta uprawy
Nasienia korcy $68^{3}/_{4}$ po złr. 1 kr. 24 złr. 86 kr. 15 —
Dni czterokonnych 187 po złr. 1, pieszych dni 371 po kr. 14, dni 46 po kr. 10 » 281 14
Na młockę » 129 30
Koszta administracyjne i ryzyko na droższego robotnika po $^{8}/_{00}$ od surowego dochodu » 36 $57^{3}/_{5}$ 543 » $56^{3}/_{5}$

Strata na 55 morgach wynosi » 81 » $56^{3}/_{4}$
Strata na jeden morg wypada » 1 » $27^{3}/_{8}$

III. Odłogu morgów 110 na pastwisko dla owiec. Wartość onegoż w pasieniu przyjmuje się na siana cetnarów pięć z morga, a zatem letni tegoż użytek wynosi wartość siana cetnarów 550 po kr. 30 czyli surowego dochodu złr. 275 »

Zysk zatem z jednego morga pastwiska wynosi » 2 » 30

Stawisko pod uprawę buraków używane, morgów 10.

Rachując z morga korcy 130 czyli korcy 1300 cenę tu przyjętą po kr. 26 korzec, wynosi surowy dochod złr. 564 » 20.

Koszta uprawy:
Nasienia korcy 2 po złr. 12 złr. 24
Dni ciągłych czterokonnych $99^{1}/_{2}$ po złr. 1, pieszych 1307 po kr. 10, wywóz obornika na morgów $2^{1}/_{2}$ wyżej nierachowanego fur 75 w dziesięciorazowym obrocie, dni $7^{1}/_{2}$ po złr. 1 i za kupiony nawóz po kr. 20 fura » 349 » 50
Koszta administracyjne po $^{8}/_{00}$ jak wyżej » 45 » 4 418 » 54

Zysk z morgów 10 wynosi 144 » 26
Zysk z jednego morga wypada 14 » $26^{3}/_{5}$

Sad z ogrodem morgów 4, sążni 1168 czyli okrągło morgów 5 przyjęty jak pole burakowe z zyskiem ogólnym 72 » 13
czyli z zyskiem z jednego morga 14 » 26³/₅

(Ciąg dalszy nastąpi)

Protokół

spisany na posiedzeniu komitetu nieustającego Towarzystwa gospodarczego, dnia 2 sierpnia 1848 roku, pod przewodnictwem Leona Xięcia Sapiehy, Prezesa tegoż Towarzystwa.

W skutek odezwy Prezesa z d. 1 b. m. i r. do l. 273. na dniu wyżej wspomnionym, o godzinie 11 zrana, zgromadzili się w miejscu zwykłem posiedzeń następujący członkowie komitetu: Kazimierz hr. Krasicki, Xdz Antoni Klima i Jakób Shoklitz.

§. 1. Po zagajeniu posiedzenia Xże Prezes wezwał hr. Kazimierza Krasickiego do przedłożenia komitetowi następujących podań:

L. 121 z r. b. Przypomnienie z urzędu względem dopełnienia uchwały VII walnego zgromadzenia z d. 31 stycznia r. b. Komitet ma wyszukać młodego człowieka rozpisaniem konkursu i wyprawić go za granicę kosztem Towarzystwa dla doskonalenia się w naukach bezpośredni związek z gospodarstwem mających. Referent mniema że przez przybycie braci naszych z emigracyi francuzkiej wniosek ten stał się zbytecznym: gdyż mamy kilku emigrantów, którzy zaletnie pokończyli kursa w szkole gryniońskiej pod Paryżem i mogą być użyci na rządzców lub nauczycieli w zakładzie gospodarstwa wzorowego, który zaprowadzić zamierzamy.

Uchwała I. Tymczasowie złożyć do aktów.

§. 2. L. 168 z r. b. Xiądz Józef Karaczewski pleban Ustecki ob. gr. kat., członek towarzystw botanicznego i pomologicznego za granicą, odebrawszy nominacyę na członka czynnego naszego Towarzystwa, dziękuje za ten zaszczyt, który z chlubą przyjmuje i prosi o uwolnienie od składania rocznej płatki na potrzeby Towarzystwa, z powodu mizernej posady swojej; oświadcza przytem iż w pracy literackiej zawód pszczelnictwa i pomologii sobie obiera.

Uchwała II. Xdz Karaczewski uwalnia się od płatki rocznej i uprasza się o nadesłanie artykułu z pszczelnictwa i pomologii do Rozpraw Towarzystwa.

§. 3. L. 169. Franciszek Gostyński ofiaruje w darze 200 cetnarów kości zwierzęcych palonych i mielonych, tudzież 10 cetnarów kwasu siarkowego w celu robienia doświadczeń gospodarczych z temi rodzajami nawozów.

Uchwała III. Podziękować za dar i prosić o przystawienie tegoż do Łopusznej na rzecz Zakładu gospodarczego, z tem oświadczeniem że wolelibyśmy 150 cetnarów niepalonych tylko mielonych, a 50 cetnarów palonych kości. Xdz Klima zaś wzywa się ażeby część tych kości obrócił do posypania oziminy a część do okopowych roślin. Prócz tego pana Franciszka Gostyńskiego wciągnąć do listy kandydatów na członka czynnego.

§. 4. L. 172. Jan Grodzicki oficyalista prywatny prosi o stosowne umieszczenie siebie przy towarzystwie gospodarskiem.

Uchwała IV. Odpisać że nie masz żądanego miejsca.

§. 5. L. 174. Towarzystwo gospodarskie wiedeńskie przysyła w darze swój kalendarz na rok 1848.

Uchwała V. Przy przesłaniu tomu 5 naszych Rozpraw podziękować za ten dar.

§. 6. L. 176 Jerzy Szenk, pensyonowany kapitan cesarski w Drohobyczy, mianowany członkiem czynnym naszego Towarzystwa na posiedzeniu zimowem r. b., uprasza o uwolnienie od opłat rocznych i donosi, że za przedmiot pracy literackiej obiera sobie sadownictwo.

Uchwała VI. Uwolniony od opłaty rocznej ale zarazem do współdziałania wezwany.

§. 7. L. 177. Jakób Wiktor składa w darze medal bronzowy bity na cześć Arcyxięcia Jana, prezesa Towarzystwa gospodarskiego w Styryi w r. 1829.

Uchwała VII. Podziękować za dar a medal do zbiorów towarzystwa złożyć.

§. 8. L. 199 Przypomnienie z urzędu względem zamówienia w litografii Pillera dyplomów dla nowo obranych członków na 7. zgromadzeniu Towarzystwa.

Uchwała VIII. Kazać wydrukować 40 sztuk podług dotychczasowej formy.

§. 9. L. 268 Jenerał Chłapowski odpowiada na odezwę komitetu z d. 11 lipca r. b. w przedmiocie gospodarki bez pańszczyzny. List ten w całości odczytany został.

Uchwała IX. Korespondencyę tę zamieścić w Tygodniku rolniczo przemysłowym. Xiądz Klima zaś

ułoży drugą odezwę do jenerała Chłapowskiego, prosząc o wyjaśnienie potrzebnych stosunków gospodarstwa bezpańszczyznianego.

§. 10. L. 272. Pan Franciszek Strus z Brzeska zawiadamia, że posłał pług swego wynalazku do Lwowa, z prośbą aby Towarzystwo kazało go wypróbować.

Uchwała X. Dołączyć tymczasowo do rektyfikatu narzędzi rolniczych: podziękować i donieść że proźbie stanie się zadość.

§. 11. L. 267 Ferdynand Szostkiewicz kancelista uprasza o podwyższenie miesięcznej płacy.

Uchwała XI. Odłożono do przyszłego posiedzenia.

Na tem skończyło się posiedzenie i protokół zamknięty został. We Lwowie, dnia 2 sierpnia 1848 r.

Widziałem L. Sapieha. Stanisław Przyłęcki.
Krasicki. Zastępca Sekretarza

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Bochnia, 18 września. W tym miesiącu mamy tutaj ciągłą posuchę i pomimo tego że owsy, koniczę i potrawy (otawy) bardzo ładnie pozbierano z pola, to jednak z braku deszczu role jeszcze ani w jednej części nie dały się pod ozime zasiewy oprawić. Na wczorajszym targu płacono za korzec pięknej pszenicy do siewu 6 złr. 24 kr. podlejszej 5 złr. 36 kr., a za korzec starej pszenicy 5 złr. 12 kr., żyta 4 do 4 złr. 24 kr. jęczmienia 2 złr. 48 kr., owsa 1 złr. 36 kr. m. k. Ziemniaki pokazują się zdrowsze i plenniejsze niż w zeszłym roku, mimo tego że nać poschnięta i w wielu miejscach w rędzinnej ziemi jeszcze zielono utrzymuje się. Korzec ich dostanie za 48 kr. m. k.

Zbiory są w ogólności mniejsze niż roku zeszłego: po wielu folwarkach jest to niezawodne przekonanie iż kopa pszenicy sypać będzie ½ do ¾, żyto 3 do 4 ćwierci, jęczmień korcuje jako też i owies. Bydło jest bardzo poszukiwane, osobliwie nierogacizna znachodzi do Szląska pruskiego wielki odbyt: pędzą tędy niemal codziennie po 200 do 300 sztuk nierogacizny aż od Podola i po dobrych je cenach, częścią tu, w Białej, a najwięcej w Ostrawie, spasne wieprze po 30 do 40 złr., średnie po 20, a mniejsze po 16 do 18 złr. m. k. sprzedają.

Sadogóra, 13 września. Z powodu w przeszłym miesiącu grasującej tutaj cholery, ktora w samej Sadogórze przeszło 400 osób sprzątnęła, głównego naszego jarmarku na d. 8 sierpnia nie było. Teraźniejszy jarmark rozpoczął się d. 10 b. m. Z Multan przypędzonono 6740 sztuk wołów: (granica besarabska jeszcze jest zamknięta-) Prócz tego z obwodu naszego przypędzono przeszło 1500 sztuk wołów parników. Ponieważ z Galicyi dosyć było kupców, więc pierwszego zaraz dnia przedaż szła żywo. Ceny były nad spodziewanie dobre. Parę najlepszych wołów (12stocetnarowych) multańskich sprzedawano po 152 złr. m. k. i tak następnie w dół podług jakowości i na krajowe woły byli kupcy: za parę płacono po 80 do 100 złr. m. k. Koni było bardzo mało, średniego gatunku; te drohobyczańscy spekulanci po największej części zakupili. Siano było bardzo drogie, fura po 10 do 12 złr. m. k. Najbliższy jarmark odprawi się 9 października, na który spodziewamy się do 8000 sztuk wołów z zagranicy: bo na tym jarmarku właściciele gorzelni woły na stajnię kupować zwykli.

Czerniowce, 13 września. Posucha trwa ciągle. Hreczka przepadnie. Bieżący rok możemy policzyć do lat nieurodzajnych. Ceny zboża podnoszą się, chociaż o wywozie ztąd ani myślić, a wielu dziedziców szczególnie owies i jęczmień na własną potrzebę będzie musiało kupić. A tak kosztuje teraz korzec pszenicy 12 złr. 30 kr., żyta 10 złr. jęczmienia 9 złr., owsa 5½ złr., kukurudzy 8½ złr. w. w. Cetnar wełny cygajskiej płacono tutaj po 65 złr. m. k. Siana i słomy tego roku bardzo mało, a więc bardzo drogie. Wszyscy spieszą stan obór swoich sprzedażą zmniejszyć, kukurudza w połowie tylko się udała: bo połowa nie dościgła. Prócz tego szarańcza zrządziła tu wielkie szkody, osiadłszy od pary tygodni w tutejszej okolicy. Handel zatamowany, a brak srebrnej monety coraz dotkliwiej dokucza. Ziemniaki są wprawdzie zdrowe, ale mało i drobne, pomimo to sprzedawano korzec po 1 złr. m. k. na gorzelnię. Wódka na wewnętrzną sprzedaż podskoczyła w cenie; bukowińska wadra (12 masów austr.) na 20 stopni kosztuje teraz 7 złr. 15 kr. w. w. Gorzelnie u nas pójdą dopiero około 15 października. Owoców mieliśmy dużo, ale prawie wszystkie robaczliwe.

Lisko, w Ziemi Sanockiej, 18 września. W tutejszym skarbie daleko prędzej i prawie z żadnym ambarasem zbiory ukończyły się, siana nader piękne i zboża wszelkiego rodzaju w swoim czasie do

gumien zwieziono. Wprawdzie tutejsi włościanie o odrabianiu długów, nawet gotowizną zaciągniętych, nic wiedzieć nie chcieli; ale za gotowe pieniądze i dosyć umiarkowaną cenę było robotnika tyle, że czasem nie było dla nich roboty. Zeszłego roku spuszczano się na pańszczyznę, której na rachunek było zanadto a w naturze nic; więc zboże z kłosa spadało a siana pogniły. Do czego się przyczyniło także najłagodniejsze pewnie w całym kraju postępowanie tutejszego wielce szanownego właściciela, który urzędowi dominikalnemu na żądanie urzędu ekonomicznego, nawet prawem przepisanych środków przeciw nieposłusznym używać zakazał, a na przestrogę wszystkich oficyalistów kilka lat w służbie będącego ekonoma, za uderzenie włościanina kijem, natychmiast odprawił. I tak do dnia dzisiejszego nad spodziewanie swojemi zaprzęgami role uprawiano, zasiewy dosyć znaczne ukończano i pokładów już dosyć zrobiono.

Na targu sprzedano 318 sztuk wołów, dosyć znacznemi partyami, po cenie od 70 do 105 złr. m. k. para jedna. Byczki od 2 do 4 lat płacą się tutaj w proporcyi do grubych wołów bardzo drogo. Nierogacizny sprzedano do 400 sztuk.

Ceny zboża na targach tutejszych w miesiącu sierpniu w przecięciu były następujące: za korzec pszenicy 5 złr. $12\frac{3}{5}$ kr., żyta 3 złr. $55\frac{3}{5}$ kr. jęczmienia 2 złr. 42 kr., owsa 1 złr. $12\frac{2}{5}$ kr., W miesiącu zaś bieżącym a mianowicie d. 12, kor. pszenicy 5 złr. 12 kr., żyta 3 złr. 48 kr., jęczmienia 3 złr. 30 kr., owsa 1 złr, 20 kr. m. k.

D o b r o m i l, 21 września b. r. Ze zbiorami snopkowemi uprzątniono się tu jeszcze w połowie sierpnia, dalej ku Beskidom prawie o miesiąc poźniej; pszenica tak jara jako ozima w ogóle chybły, po największej części wykoszono je, kopa ledwo jedenaście do dwunastu garncy daje; żyta, jęczmiona miernie zrodziły. Kopa żyta daje jeden korzec, kopa jęczmienia jeden korzec, garncy dziesięć, kopa orkiszu jeden korzec; z ziarn wszystkich owies zrodził najlepiej nawet co do jakości, wyszczególnia on się od lat dawnych tem gdzie przymrozki przyspieszają dojrzenie mianowicie w okolicach górzystych.

Kartofle zrodziły lepiej niż zeszłych 2 lat, jest albowiem wprzecięciu z jednego korca wysadków pięć do sześciu korcy; bardzo oględnie robili ci, którzy zaraz przy kopaniu nadpsute, dotknięte chorobą, starannie oddzielali, zaś ci którzy to omieszkali, już obecnie znacznej szkody doznają, zepsute razem zsypane zarażają zdrowe; włościanie mimo miernego urodzaju mało mieć będą do przyszłego sadzenia, dla braku nie sadzili ledwie po kilka garncy.

Do rzędu miernych urodzaj tegoroczny należy, niepojmuję, jak mogły wszystkie ziemiopłody przyjść w stosunku do produkcyi do tak niskiej ceny i tak korzec pszenicy 12 złr., korzec żyta 8 złr., korzec jęczmienia 5 złr. 30 kr., korzec owsa 2 złr. 30 kr., korzec kartofli 5 złr. w. w.

Obliczywszy wywóz oborników, pokłady, hakówki, oraczki, żęcie, kośbę, zwóz, młockę, ubycie kapitału na roboczych koniach, bydle, parobków zapłata, produkcya zboża ostać się nie może; w to jeszcze nie policzony trud przedsiębiercy.

Z sześciu gorzelń w tej okolicy ledwie trzy będzie w ruchu.

Tartaki przez posuchę tegoroczną mało produdukowały tarcic, łat i innego drzewa budulcowego; obecnie niepodobny jest wywóz tego materyału: albowiem właściciele tartaków nie mają jeszcze należytych uprzęży do obrabiania roli.

Pogodny schyłek sierpnia i początek września dał wiele robot jesiennych należycie ukończyć, posiano żyto, które ładnie, zielono, krzaczysto wygląda, są już przysposobione uprawki pod zimę, i siejba pszenicy rozpoczęta.

Ceny najmu są niestałe w gdzie niektórych miejscach płacono żeńca po 30, 36 do 50 kr., kosarza 45 do 56 kr. w. w.

Lud mianowicie wiejski nieufny, we wszystkiem widzący zdradę, bałamucony, podżegany na wszystkie strony, porzuca w czasie żniw swoje zagrody, naraża własne gospodarstwo na nieład, opóźnienie, niebaczny!! lepiej wyszedłby zarobkując u swego dawnego dziedzica, dzierżawcy, trwoni czas i pieniądze w przechodzie przez miasteczka, co nie zabrali tu Izraelici, reszty dokona własny poczciwy arędarz.

L w ó w, d. 22 września. Ceny zboża są następujące: korzec pszenicy 5 złr: 36 kr., żyta 3 złr. 24 kr., jęczmienia 3 złr. 36 kr., hreczki 3 złr. 24 kr., owsa 1 złr. 48 kr. Garniec wódki na 30 stopni, starej 56 kr., nowej 48 kr. m. k.

Odpowiedzialny redaktor *Stanisław Przyłęcki*. *Nakład i druk Piotra Pillera*.